

NATURALIZM PRAWNICZY

INTERPRETACJE



Wolters Kluwer

NATURALIZM PRAWNICZY

INTERPRETACJE



redakcja naukowa

Jerzy Stelmach

Bartosz Brożek

Łukasz Kurek

Katarzyna Eliaz

Zamów książkę w księgarni internetowej

profinfo.pl
księgarnia internetowa

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki
przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/04/A/HS5/00655

Wydawca
Monika Pawłowska

Redaktor prowadzący
Joanna Cybulska

Opracowanie redakcyjne
Agata Czuj

Łamanie
JustLuk

© Copyright by
Wolters Kluwer SA, 2015

ISBN: 978-83-264-8192-5

Wydane przez:
Wolters Kluwer SA

Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 19
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl
księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Spis treści

Wstęp	7
Jerzy Stelmach Stare i nowe interpretacje naturalizmu prawniczego	13
Bartosz Brożek O naturalizacji prawa	24
Tomasz Pietrzykowski Granice naturalizmu – granice nauk prawnych	48
Marcin Gorazda Normatywność według prawnego realizmu	66
Marcin Gorazda Antynaturalizm w jurysprudencji	95
Robert Audi Naturalizm jako podstawa filozofii oraz nauki: ujęcie krytyczne	131
Katarzyna Eliaz Liberalny naturalizm	154
Anna Brożek W stronę naturalizacji powinności	164
Łukasz Kurek Odpowiedzialność z perspektywy filozoficznej i naukowej	180
Mateusz Hohol Współczesne projekty naturalizacji moralności	196
Karol Chrobak Koncepcja <i>Lebensweltu</i> jako krytyczna reakcja na stanowisko naturalistyczne	209
Wojciech Załuski Naturalizm jako samobójstwo myśli	226

Jacek Prusak, Edward Nęcka

Psychologia wobec naturalizacji moralności 244

Julia Stanek

Naturalizacja prawa a psychologia 266

Marta Soniewicka

Biologiczne podstawy moralności w kontekście genetycznego
ulepszania człowieka 279

Informacje o autorach 299

Wstęp

1. Chcemy spojrzeć na naturalizm prawniczy z nieco innej niż czyniono to do tej pory, szerszej, interdyscyplinarnej perspektywy, uwzględniając obok filozoficzno-prawnego również filozoficzny, etyczny, bioetyczny, metodologiczny, logiczny, psychologiczny oraz ekonomiczny punkt widzenia. Opracowanie niniejsze wraz z wydawanym równocześnie tomem *Naturalizm prawniczy. Stanowiska* powstało w ramach grantu badawczego poświęconego zagadnieniu naturalizacji prawa. Obydwa tomy stanowią pewną komplementarną całość mającą dać wyobrażenie zarówno o dawniejszych, uznawanych nierzadko za paradygmatyczne, koncepcjach naturalizmu filozoficznego i prawniczego, jak i o współczesnych zastosowaniach modeli naturalistycznych w prawie. Celem tego opracowania jest bowiem porównanie różnych ujęć i definicji naturalizmu. Chodzi nam zwłaszcza o poszukiwanie takich znaczeń i interpretacji, które mogłyby być również użyteczne do budowy modeli dających się wykorzystać w nauce i praktyce prawniczej. Dlaczego zajęliśmy się akurat naturalizmem prawniczym? Przecież czas, w którym istotną rolę w debacie prawniczej odgrywały naturalistyczne lub, jak kto woli, realistyczne filozofie prawa, już przeminął. Jakkolwiek wątki naturalistyczne są wciąż obecne we współczesnej refleksji filozoficzno-prawnej, to jednak „moda na naturalizm” skończyła się mniej więcej w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Niemniej jesteśmy głęboko przekonani, że „alternatywa naturalistyczna” wciąż jest ważna dla współczesnej nauki prawa i praktyki prawniczej. Naturalizm prawniczy jest nie tylko istotną alternatywą dla wszelkich antynaturalistycznych filozofii prawa, lecz może także umożliwić rzeczywiste otwarcie prawoznawstwa na badania prowadzone na terenie współczesnej filozofii, psychologii, *neuroscience* oraz ekonomii. Otwarcie takie jest zresztą warunkiem koniecznym dalszego rozwoju nauki prawa i praktyki prawniczej.

2. Sposób, w jaki prezentujemy problemy związane z naturalizmem prawniczym, jest nieco inny od przyjętych standardów prezentacji problemów z dziedziny filozofii prawa. Przedstawiamy wiele, nierzadko konkurencyjnych względem siebie, znaczeń pojęć naturalizmu oraz naturalizmu prawniczego, starając się równocześnie unikać stygmatyzowania proponowanych rozwiązań. Jest w naszym podejściu do naturalizmu prawniczego zawarty równocześnie pewien sprzeciw wobec prowadzonej na terenie prawoznawstwa, teorii i filozofii prawa oraz dogmatyki

prawa tak zwanej dyskusji podstawowej. Ile można jeszcze przeprowadzić debat na ten sam temat? Jak wiele ma jeszcze powstać opracowań na temat poglądów chociażby Harta czy Dworkina? Co można do istniejących już interpretacji jeszcze dodać? Ponadto piszemy nie tylko o możliwych korzyściach związanych z przyjęciem naturalistycznego punktu widzenia, lecz także o możliwych problemach związanych z akceptacją takiego stanowiska w filozofii i prawie. Wątki krytyczne daje się odnaleźć w zasadzie we wszystkich tekstach publikowanych w tym tomie. Mamy nadzieję, że w ten sposób unikniemy przynajmniej jednego z wielu możliwych do postawienia zarzutów, a mianowicie zarzutu jednostronności.

3. Projekt badawczy, w ramach którego powstał ten tom, jest jednak przede wszystkim próbą odpowiedzi na pytanie: czy naturalizm prawniczy może się stać rzeczywistą alternatywą dla współczesnego, zwłaszcza zaś zorientowanego antynaturalistycznie, prawoznawstwa? Zamyśl w swej istocie ambitny, ale w naszym przekonaniu możliwy do wykonania. Trudno jest bowiem nie zgodzić się z tezą, że w dobie intensywnych zmian cywilizacyjnych istnieje konieczność zmiany sposobu myślenia również o prawie i metodach jego poznania. Czy „oferta naturalistyczna” może okazać się dostatecznie atrakcyjna, przekonująca i pozwoli na zbudowanie „modeli” adekwatnych względem potrzeb współczesnej teorii prawa i teorii dogmatyki prawniczej oraz praktyki prawniczej, będziemy starać się pokazać właśnie w niniejszym projekcie badawczym. Na razie, przynajmniej na tym etapie badań, wciąż jeszcze jesteśmy optymistami.

4. Prezentowany tom zawiera piętnaście tekstów poświęconych różnym interpretacjom naturalizmu, w tym oczywiście naturalizmu prawniczego. Mimo znacznego tematycznego zróżnicowania publikowanych artykułów nie zdecydowaliśmy się na wprowadzenie merytorycznych podziałów. Pomimo tego, iż poszczególne teksty można przypisać do określonych dziedzin naukowych, na przykład takich jak filozofia prawa, filozofia ogólna, psychologia czy bioetyka, to jednak podział taki byłby w znacznym stopniu sztuczny. Większość z esejów wykracza bowiem poza zakres „dyscypliny głównej”, z którą można je w pierwszej kolejności powiązać. Podobnie rzecz miałaby się z innym możliwym podziałem zawartości tomu, na artykuły krytyczne i apologetyczne. Krytyczne wątki, na co zwracaliśmy już zresztą wcześniej uwagę, można znaleźć w zasadzie we wszystkich tekstach, nie tylko tych bezpośrednio poświęconych krytyce stanowiska naturalistycznego. Ostatecznie rezygnujemy z tych podziałów również dlatego, że nie chcemy „ustawiać” dyskusji na temat naturalizmu prawniczego. Mimo tych zastrzeżeń chcemy podkreślić, że kolejność, w jakiej przedstawiamy teksty, nie jest jednak całkowicie przypadkowa. Uznaliśmy, że najpierw zaprezentujemy artykuły poświęcone bezpośrednio naturalizmowi prawniczemu, a dopiero w dalszej kolejności przedstawimy studia, w których mowa jest o innych niż prawnicze interpretacjach naturalizmu, zwłaszcza zaś tych filozoficznych, psychologicznych i bioetycznych.

I tak pierwszym w sekwencji filozoficznoprawnej jest tekst autorstwa Jerzego Stelmacha *Stare i nowe interpretacje naturalizmu prawniczego*, który pełni rolę swoiste-

go wprowadzenia do problematyki, o której jest mowa zarówno w prezentowanym tu tomie, jak i w całym projekcie badawczym. Autor stara się nie tylko wskazać możliwe kierunki rozwoju współczesnego naturalizmu prawniczego, lecz także rozważyć korzyści i ryzyka związane z przyjęciem naturalistycznego punktu widzenia w nauce prawa i praktyce prawniczej. Podobny jest cel kolejnego artykułu, *O naturalizacji prawa* autorstwa Bartosza Brożka, który również ma wprowadzający i programowy charakter. Autor najpierw stara się odpowiedzieć na pytanie, czym jest naturalizacja, a następnie jak naturalizować prawo. Zanim udzieli odpowiedzi na drugie z postawionych pytań, rozważa kolejno przypadki radykalnej i umiarkowanej naturalizacji. Również w trzecim z artykułów, Tomasza Pietrzykowskiego *Granice naturalizmu – granice nauk prawnych*, mowa jest o naturalizmie prawniczym. Uwaga autora skupia się już jednak na bardziej szczegółowej kwestii, która jest wyrażona w pytaniu, czy w sytuacji gdy mówimy o naturalizacji prawa, mamy na myśli naturalizację nauki prawa, czy nauki o prawie? Dwoma ostatnimi w tej sekwencji są teksty Marcina Gorazdy *Normatywność według prawnego realizmu oraz Antynaturalizm w jurysprudencji*. Jakkolwiek obydwa opracowania mają silny rys historyczny, to jednak ze względu na ich problemowy (interpretacyjny) charakter zdecydowaliśmy się na opublikowanie ich w tym tomie. Pierwszy z artykułów dotyczy rozumienia normatywności przede wszystkim przez przedstawicieli amerykańskiego realizmu prawnego. Najwięcej uwagi autor poświęca jednak koncepcji normatywności zaproponowanej przez Friedricha A. Hayeka oraz jej znaczeniu we współczesnej debacie na temat naturalizmu prawniczego. Drugi esej Marcina Gorazdy poświęcony jest stanowisku antynaturalistycznemu w nauce prawa. Najpierw komentuje propozycje naturalizacji prawa Roscoe Pounda, Underhilla Moore'a oraz Briana Leitera, następnie omawia stanowiska naturalistyczne i antynaturalistyczne w naukach społecznych, by wreszcie zająć się krytyczną analizą naturalizmu, w szczególności zaś typologią problemów, które wiążą się z przyjęciem stanowiska naturalistycznego w naukach społecznych i jurysprudencji.

Sekwencję tekstów filozoficznych otwiera esej Roberta Audiego *Naturalizm jako podstawa filozofii oraz nauki: ujęcie krytyczne*. Autor kolejno zajmuje się problemami naturalizmu naukowego, pluralizmu ontologicznego, naturalizmu nieredukcyjnego oraz naturalizmu realistycznego i antyrealistycznego. Jego umiarkowanie krytyczne stanowisko względem filozofii naturalistycznych pozwala mu dojść do konkluzji, że ani nauka, ani etyka, ani logika i matematyka, ani nawet sama filozofia nie wymagają przyjęcia całkowitego naturalizmu, aby z powodzeniem budować przekonujące teorie ludzkiego doświadczenia. Za „niecałkowitym” naturalizmem opowiada się również Katarzyna Eliaz w artykule *Liberalny naturalizm*. Analizując, w znacznej mierze krytycznej, poddana zostaje koncepcja liberalnego naturalizmu Johna McDowella. Filozoficzną i logiczną analizę problemu naturalizacji powinności przeprowadza Anna Brożek w studium *W stronę naturalizacji powinności*. Autorka przyjmuje, że pewne pojęcie jest znaturalizowane, jeśli jest całkowicie eksplikowalne za pomocą pojęć z zakresu nauk empirycznych, zaś częściowo

znaturalizowane, jeśli jego eksplikacja przynajmniej w pewnym zakresie odwołuje się do języka tych nauk. Jej zdaniem, chcąc dokonać właściwej rekonstrukcji procedury naturalizacji powinności, należy uwzględnić trzy założenia. Po pierwsze, przyjmując, że pomiędzy różnymi typami powinności zachodzą analogie i dysanalogie; po drugie, że powinności są analogonami konieczności; wreszcie po trzecie, że przedstawione (w artykule) eksplikacje pojęć powinności przesądzają, że stany deontyczne superwenują na pewnych innych stanach rzeczy (układach fizykalnych i mentalnych). W artykule *Odpowiedzialność z perspektywy filozoficznej i naukowej* Łukasz Kurek rozważa problem naturalizacji odpowiedzialności. Najpierw analizuje odpowiedzialność z perspektywy badań filozoficznych, przeciwstawiając metody racjonalistyczne metodom naturalistycznym, a następnie omawia perspektywę naukową badań nad odpowiedzialnością. Mateusz Hohol pisze z kolei o *Współczesnych projektach naturalizacji moralności*. Jego zdaniem granice dyskusji na temat naturalizacji moralności winny być powiązane z kwestią tak zwanego błędu naturalistycznego. Równocześnie jednak opowiada się przeciwko dogmatyzowaniu tego błędu. Uważa, że współczesne projekty naturalizacji moralności mogą być „odporne” na zarzut błędu naturalistycznego. Próba spojrzenia na naturalizm z perspektywy antynaturalizmu podjęta jest przez Karola Chrobaka w artykule *Koncepcja Lebensweltu jako krytyczna reakcja na stanowisko naturalistyczne*. W jego tekście również silnie eksponowany jest historyczny punkt widzenia, jednak z tych samych względów jak w przypadku artykułów Marcina Gorazdy zdecydowaliśmy się opublikować go w tym tomie. Autor zestawia ze sobą dwa stanowiska filozoficzne: naturalizmu oraz filozofii doświadczenia potocznego i formułuje trzy tezy charakteryzujące tradycję *Lebensweltu*, tradycję, która pozostaje w silnej opozycji do stanowiska naturalistycznego. Ostatnim w tej sekwencji opracowaniem jest esej Wojciecha Zaluskiego *Naturalizm jako samobójstwo myśli*. Autor analizuje dwie wersje „argumentu z samobójstwa myśli”, a mianowicie wersję nieewolucyjną i ewolucyjną. Przeprowadzona przez niego analiza krytyczna pozwala mu na sformułowanie wniosku, że argument z samobójstwa myśli jest skierowany przede wszystkim przeciwko naturalizmowi ontologicznemu w wersji materialistycznej. Argument ten nie znajduje natomiast zastosowania ani do naturalizmu ontologicznego w wersji niematerialistycznej, ani do tak zwanego miękkiego naturalizmu.

Dwa kolejne artykuły należą do sekwencji psychologicznej. Pierwszy z nich, *Psychologia wobec naturalizacji moralności* autorstwa Jacka Prusaka i Edwarda Nęcki, poświęcony jest zresztą temu samemu zagadnieniu, o którym pisze Mateusz Hohol. Tym razem jednak problem naturalizacji moralności wpisany zostaje w kontekst psychologiczny, a dokładniej w nurt rozważań określane mianem psychologii moralności. To właśnie za sprawą psychologii moralności na nowo odżyły spory o „naukową” etykę. Jeden z pomysłodawców naturalizacji etyki, Edward O. Wilson, podkreśla, że dopiero połączenie uczuć moralnych, ich genetycznych podstaw, rozwoju uczuć moralnych jako efektu wzajemnych oddziaływań genów i środowiska oraz głęboka historia uczuć moralnych mogą przynieść odpowiedź na pytanie

o rzeczywiste źródła i znaczenie zachowań moralnych. Autorzy w kwestii naturalizacji moralności zajmują umiarkowane sceptyczne stanowisko, stwierdzając, że w filozofii i nauce nie pokazano łatwego „przejścia” od „jest” do „powinno być”. Oznacza to, że badania naukowe nie są w stanie do końca zastąpić refleksji etycznej. Nauka dostarcza nam co najwyżej wiedzy na temat tego, co powinniśmy wziąć pod uwagę, podejmując decyzje moralne. Drugi z artykułów, autorstwa Julii Stanek *Naturalizacja prawa a psychologia*, omawia relacje pomiędzy prawem i psychologią, rozważając zwłaszcza kwestię możliwości budowy naturalistycznego modelu prawa na gruncie psychologii. Wnioski, podobnie jak w artykule poprzednim, również są sceptyczne. Autorka uważa za mało prawdopodobne, aby na gruncie współczesnej psychologii i *neuroscience* można byłoby zbudować adekwatny i spójny naturalistyczny model prawa. Nie jest to jej zdaniem możliwe głównie dlatego, że wiele podstawowych z punktu widzenia nauki prawa pojęć (wolnej woli, emocji oraz motywacji) wciąż pozostaje dla psychologii zagadką.

Ostatni tekst w tomie, Marty Soniewickiej *Biologiczne podstawy moralności w kontekście genetycznego ulepszania człowieka*, można przyporządkować do sekwencji bioetycznej, ewentualnie biogenetycznej. Autorka stara się przede wszystkim wykazać, dlaczego genetyczne udoskonalenie natury człowieka nie może być rozumiane jako udoskonalenie moralne. Odrzuca tym samym tezę redukcjonistyczną, a co za tym idzie, możliwość naturalizacji moralności, przyjmując, podobnie jak John McDowell, że nie można „drugiej natury” (moralnej) wywieść z „pierwszej”, czyli z natury biologicznej.

5. W ramach projektu *Naturalizacja prawa* opublikowana została, obok dwóch właśnie wydawanych tomów: *Naturalizm prawniczy. Interpretacje* oraz *Naturalizm prawniczy. Stanowiska*, monografia Wojciecha Załuskiego *Game Theory in Jurisprudence* (Copernicus Center Press 2013), jak również kilka innych artykułów. W kolejnych latach (2015–2017) planujemy wydać kilka (6–8) monografii poświęconych szczególnie zagadnieniom związanym z naturalizacją prawa, a na koniec podsumowujące nasz projekt badawczy opracowanie w języku angielskim.

Kraków, grudzień 2014 r.

Jerzy Stelmach, Bartosz Brożek,
Łukasz Kurek, Katarzyna Eliaż

Stare i nowe interpretacje naturalizmu prawniczego*

1. Naturalizm

Naturalistyczne wizje świata i poznania są trwale obecne w filozofii europejskiego kręgu kulturowego. Zresztą zapewne nie tylko europejskiego kręgu kulturowego, bo przecież dawne filozofie indyjskie czy starożytna filozofia chińska posiadały również rys naturalistyczny. Skupmy się jednak na filozofii europejskiej. W starożytności zdecydowanie naturalistyczny charakter miały z całą pewnością koncepcje Demokryta, jończyków, epikurejczyków oraz stoików. Uprawnione mogłyby być również naturalistyczne interpretacje niektórych poglądów Arystotelesa. Jakkolwiek Arystotelesowski realizm nie był naturalizmem, to jednak jego koncepcja pozwala na lepsze zrozumienie niektórych stanowisk „umiarkowanego naturalizmu”. Podobnie rzecz się ma z Williamem Ockhamem i Tomaszem z Akwinu. Pierwszy był bowiem nominalistą, drugi arystotelikiem, a więc realistą. Wszelako „twardymi” naturalistami we współczesnym sensie tego słowa z pewnością jednak oni nie byli. Nie ma natomiast wątpliwości co do naturalistycznego charakteru filozofii Francisa Bacona, Johna Locke’a, George’a Berkeleya i Davida Hume’a. Naturalistyczne wątki daje się odnaleźć również w wielu innych koncepcjach filozoficznych okresu nowożytnego, z naturalizmem (realizmem) zwykle niekojarzonymi, chociażby u Blaise’a Pascala¹. Gdy zaś idzie o filozofię współczesną, w pierwszym rzędzie należałoby wymienić Ludwika Feuerbacha, wczesny pozytywizm filozoficzny, zwłaszcza Augusta Comte’a, Johna Stuarta Millera oraz Herberta Spencera, następnie tak zwany empiryzm krytyczny Ernsta Macha i Richarda Avenariususa, no i wreszcie neopozytywizm ze swoim postulatem fizykalizmu i próbami naturalistycznego ujęcia etyki, mam tu na myśli zwłaszcza koncepcje Moritza Schlicka

* Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/04/A/HS5/00655.

¹ Por. W. Załuski, *Realizm prawniczy Błażeja Pascala*, artykuł publikowany w wydawanym równocześnie z niniejszym tomie *Naturalizm prawniczy. Stanowiska*, red. J. Stelmach, B. Brożek, Ł. Kurek, K. Elias, Warszawa 2015.

i Rudolfa Carnapa. Wiek XX to również czas powstania naturalistycznego prawnawstwa, o którym więcej będę jednak pisał w następnym punkcie.

Warto byłoby zastanowić się nad kwestią przyczyn zapotrzebowania na naturalizm. Czy jest to pierwotna, wynikająca z przebiegu procesu ewolucji, w którym zostały wykształcone pewne archetypowe wyobrażenia *homo sapiens* na temat bytu i poznania, skłonność poznawcza człowieka, czy może coś jeszcze innego? Tak czy owak naturalizm nie tylko był, ale wciąż jest alternatywą dla ujęć idealizujących byt, poznanie i wartości, alternatywą nie tylko dla wszelkich odmian metafizyki, lecz także dla wszelkich szerszej rozumianych stanowisk „antynaturalistycznych”.

Wspólnym założeniem pozwalającym na zdefiniowanie różnych odmian naturalizmu jest redukcjonizm. Przyjęcie tezy redukcjonistycznej jest w sferze ontologii równoznaczne z akceptacją monizmu, zaś w obszarze epistemologii z akceptacją skrajnego lub przynajmniej umiarkowanego empiryzmu. Dość sceptycznie odnoszę się natomiast do różnych podziałów i ujęć naturalizmu. Najbardziej znany jest podział na naturalizm skrajny (twardy), który zakłada, że nie istnieją żadne niematerialne substancje lub własności (teza ontologiczna), konsekwencją tego założenia jest przekonanie, że jedynie uprawnionymi metodami poznawczymi są metody empiryczne (teza epistemologiczna), oraz na naturalizm umiarkowany (miękki), który dla jednych w sferze ontologii będzie oznaczał przyjęcie realistycznego punktu widzenia, dla innych zaś „filozofię w kontekście nauki”². Następnym byłby podział na naturalizm w wersji ontologicznej i metodologicznej, wreszcie ujęcie naturalizmu jako przeciwieństwa antynaturalizmu. Nie ma wątpliwości, że większość takich podziałów jest trywialna. Przede wszystkim dlatego, że tego typu podziały można odpowiednio zastosować do większości innych stanowisk filozoficznych. Dlatego odradzałbym przypisywanie im innego niż tylko porządkujące znaczenia.

Wobec naturalizmu formułowanych jest wiele zarzutów. Na trzy, w moim przekonaniu najważniejsze, chciałbym tu zwrócić uwagę. Pierwszy związany jest z tak zwanym błędem naturalistycznym. Istota tego błędu nazywanego przez George’a Edwarda Moore’a „argumentem otwartego pytania” sprowadza się do przekonania, że każda naturalistyczna analiza orzeczników etycznych (szerszej normatywnych) musi być w jakiś sposób niepoprawna. Popełniamy błąd naturalistyczny zawsze wtedy, gdy przyjmujemy, że określona cecha etyczna jest tożsama z cechą empiryczną, na podstawie przesłanki, że jeśli coś posiada jedną własność,

² W literaturze prawniczej koncepcje naturalistyczne są najczęściej określane właśnie mianem realistycznych. O filozofii w kontekście nauki jako przypadku „miękkiego naturalizmu” pisze natomiast Michał Heller. Jego zdaniem, podejmując analizę problemów filozoficznych, należy odwoływać się do osiągnięć nauki, natomiast proponowana w wyniku tej analizy ontologia nie może być sprzeczna ze stanem wiedzy tych nauk. Por. M. Heller, *Jak możliwa jest filozofia w nauce?* (w: *Szczęście w przestrzeniach Banacha*, Kraków 1995, s. 17 i n.; również W. Załuski, *Naturalizm jako samobójstwo myśli*, artykuł publikowany w niniejszym tomie.

to posiada również drugą³. Także skierowany przeciwko naturalizmowi „argument z samobójstwa myśli”, zarówno w wersji nieewolucyjnej (Blaise’a Pascala, Gilberta K. Chestertona, Johna B.S. Haldane’a czy C.S. Lewisa), jak i ewolucyjnej (w szczególności Alвина Plantingi), opiera się na założeniu, że jedynie uprawniona jest dualistyczna koncepcja świata⁴. Dlatego argument ten jest skierowany przede wszystkim przeciwko naturalizmowi ontologicznemu w wersji materialistycznej. Wreszcie trzeci z zarzutów formułowanych przeciwko naturalizmowi wiąże się z konsekwencjami podziału naturalizmu na skrajny (twardy) i umiarkowany (mięki). Podnosi się, że naturalizm skrajny zakładający monistyczną (materialistyczną) wizję bytu nie wykazuje skłonności do akceptowania rozwiązań pośrednich, a co za tym idzie, daje się zdaniem przeciwników tego stanowiska łatwo podważyć, chociażby poprzez wskazanie obszarów, do których twardego analiza naturalistyczna nie daje się już wprost zastosować. Na takim przeświadczeniu oparty był w istocie zarówno „argument otwartego pytania”, jak i „argument z samobójstwa myśli”. Z kolei umiarkowanemu naturalizmowi stosunkowo często stawiany jest zarzut „rozmywania się”. Krytycy zwracają uwagę, że wskazanie granicy pomiędzy umiarkowanym naturalizmem a umiarkowanym antynaturalizmem jest trudne, a nawet w pewnych przypadkach w ogóle niemożliwe. Pewnie dlatego właśnie niektóre współczesne interpretacje świadomie starają się ten podział pomijać⁵.

Ostatecznie tego typu sporów nie da się nigdy jednoznacznie rozstrzygnąć. Proponowane rozstrzygnięcia zawsze będą zgodne z racjami tylko jednej ze stron. Dlaczego? Bowiem każdy z uczestników tej debaty, obojętnie czy jest zwolennikiem podejścia naturalistycznego, czy antynaturalistycznego, odwołuje się do z gruntu innych założeń ontologicznych i epistemologicznych. Sam zaś naturalizm zawsze nieźle radził sobie z zarzutami, również tymi, o których była mowa powyżej. Naturalizm skrajny, przyjmujący monistyczną wizję świata, stosunkowo łatwo broni się zarówno przed „argumentem otwartego pytania”, jak i „argumentem z samobójstwa myśli”⁶. Zwolennicy skrajnego naturalizmu zwracają uwagę, że obydwie argumenty oparte są na arbitralnym założeniu, że jedynie uprawniona jest dualistyczna wizja świata. Przeciwnicy naturalizmu chcą bowiem z pozycji ontologicznego dualizmu podjąć krytykę innego stanowiska, w tym przypadku skrajnego naturalizmu, które taką ontologię właśnie odrzuca, opowiadając się przecież za ontologicznym monizmem. A tak na marginesie, dlaczego to nie można byłoby rozważać argumentów „w drugą stronę”, to znaczy przypadku „błędu antynaturalistycznego” oraz przypadku „idealizmu jako

³ Por. J. Stelmach, *Błąd naturalistyczny i antynaturalistyczny w dyskursie normatywnym* (w:) A. Brożek, B. Brożek, J. Stelmach, *Fenomen normatywności*, Kraków 2013, s. 197 i n.

⁴ Por. W. Załuski, *Naturalizm jako samobójstwo myśli*.

⁵ Por. K. Elias, *Liberalny naturalizm*, artykuł publikowany w niniejszym tomie.

⁶ Por. J. Stelmach, *O problemie prawdziwości norm inaczej*; A. Brożek, *Autorytet deontyczny i epistemiczny w sytuacji imperatywnej*; J. Stelmach, *A jeśli powinność nie istnieje?* (w:) A. Brożek, B. Brożek, J. Stelmach, *Fenomen normatywności*, s. 45 i n., s. 55 i n., s. 205 i n.

ISBN 978-83-264-8192-5



9788326481925

Cena 49 zł
(w tym 5% VAT)

Zamówienia:

infolinia 801 04 45 45, fax 22 535 80 01
zamowienia.książki@wolterskluwer.pl
www.wolterskluwer.pl
księgarnia internetowa www.profinfo.pl



9788326481925 W01P01